

## *Rozdział szesnasty*

### **RYTUAŁY ZWIĄZANE Z SERCEM**

*Sto serc byłoby za mało, by unieść miłość moją całą.*

Anonim

**Nie ma żadnego** dnia tradycyjnie kojarzonego z sercem bardziej niż Walentynki. Chrześcijański biskup Walenty z Rzymu został zamęczony przez Rzymian 14 lutego 269 roku po tym, jak nielegalnie udzielał chrześcijańskich ślubów pomimo zakazu nałożonego przez cesarza rzymskiego Klaudiusza II Gockiego. W V wieku, dla upamiętnienia świętego, papież Gelazjusz ogłosił 14 lutego Dniem Świętego Walentego. Datę tę zaczęto kojarzyć z upamiętnieniem romantycznej miłości, dniem zakochanych.

*Sejm ptasi* Geoffreya Chaucera (1381 roku n.e.) może być pierwszym odniesieniem do Dnia Świętego Walentego jako święta zakochanych:

Bo działo się to właśnie w święto Walentego,  
Gdy każdy ptak przybywa w to miejsce na gody,  
By wybrać swoją lubą bądź spotkać lubego.  
Olbrzymi zgiełk czyniły skrzydlate narody,

A ziemia i powietrze, i drzewa, i wody  
Mieściły wszech gatunków takie zatrzęsienie,  
Żem ledwie znalazł miejsce na nóg postawienie<sup>1</sup>.

Możliwe, że pierwszą znaną walentynką był liścik, który w 1415 roku Karol Orleański wysłał swojej małżonce Bonne d'Armagnac (miał zaledwie szesnaście lat). Był więziony w londyńskiej Tower po tym, jak został schwyty w bitwie pod Azincourt. „Jestem już chory z miłości, moja bardzo delikatna Walentyńko”. Niestety, Karol spędził w więzieniu 25 lat, a Bona zmarła przed jego uwolnieniem. Praktyka wysyłania walentynek stopniowo zyskiwała na popularności, a pary wymieniały się liścikami i miłosnymi upominkami.

Do XVII wieku obchody Walentynek w Anglii ograniczały się do tych, którzy mogli sobie pozwolić na ich świętowanie. Zamożni mężczyźni losowali tego dnia imiona kobiet i byli zobowiązani do podarowania prezentu wylosowanej damie. Najwcześniejsze angielskie, francuskie i amerykańskie kartki walentynkowe ograniczały się do kilku wersów odręcznie zapisanych na papierze. Z czasem jednak autorzy zaczęli upiększać je rysunkami i ilustracjami, często zawierającymi symboliczne serce. Kartki te składano, pieczętowano woskiem i umieszczano na progu drzwi ukochanej osoby.

Na kartce walentynkowej z 1818 roku czytamy: „Od tego, który wraz z nadejściem kolejnego dnia Świętego Walentego z przyjemnością oczekuje czasu, kiedy jego nadzieje będą mogły się spełnić i na ołtarzu Hymena [greckiego boga miłości] otrzyma dłoń wraz z sercem tej, do której czuje – nie szaloną, romantyczną miłość, która wygasa po krótkiej znajomości – lecz uczucie, które z czasem rośnie, a nie gaśnie” (rycina 16.1).

<sup>1</sup> G. Chaucer, *Sejmy ptasi*, przeł. M. Ciura, „Literatura na świecie” 2020, nr 11–12, s. 15 – przyp. tłum.



**Rycina 16.1.** Kartka walentynkowa z 1818 roku

Źródło: Dzięki uprzejmości Hansons Auctioneers

Pod koniec XVIII wieku w Anglii pojawiły się pierwsze komercyjne kartki walentynkowe. Były one drukowane, zdobione rycinami lub drzeworytami, czasami kolorowane ręcznie. Łączyły one tradycyjne symbole miłości – serca, amorki, kwiaty – z prostymi wersetami, takimi jak:

Róże są czerwone  
 Fiołki niebieskawe  
 Me serce olśnione Twym  
 Widokiem łaskawym

lub:

Czerwone róże  
 A fiołki białe  
 Tyś mą rozkoszą  
 Mym światem całym

W latach czterdziestych XIX wieku, od czasów rewolucji przemysłowej, miejsce ręcznie przygotowywanych kart w Anglii i Stanach Zjednoczonych zajęły masowo produkowane kartki walentynkowe. Wraz z wprowadzeniem tanich przesyłek w Wielkiej Brytanii w 1840 roku i pierwszych znaczków pocztowych w Stanach Zjednoczonych w 1847 roku wysyłanie kartek walentynkowych stało się dostępne dla zwykłych ludzi. Pierwsze pudełko czekoladek w kształcie serca wprowadził na rynek Richard Cadbury w 1861 roku. W 1913 roku firma Hallmark rozpoczęła produkcję kartek walentynkowych. W 2019 roku na Walentynki wydano 20,7 miliarda dolarów, między innymi na ponad miliard kartek walentynkowych i 36 milionów bombonierek w kształcie serca.



W hieroglifach starożytnych Egipcjan sprzed 4800 lat archeolodzy znaleźli dowody na to, że w tamtych czasach istniały obrączki ślubne. Pierścienie wykonane z turzyc, sitowia lub trzciny symbolizowały

wieczność. Makrobiusz w swoich *Saturnaliach* (ok. 400 roku n.e.) – encyklopedycznej prezentacji kultury rzymskiej – napisał, że od egipskiego kapłana dowiedział się o zwyczaju umieszczania zaręczynowego pierścionka lub ślubnej obrączki na czwartym palcu: „A mianowicie z serca wychodzi pewien nerw, który biegnie prosto do palca lewej ręki położonego obok najmniejszego, i tam się kończy, spleciony z innymi nerwami tego palca. Dlatego dawno temu uznano, że palec ten powinien być otoczony pierścieniem niby wieńcem”<sup>2</sup>.

Jedna z teorii głosi, że połączenie pomiędzy sercem i czwartym palcem lewej ręki było wynikiem obserwacji egipskich lekarzy, którzy u pacjentów z dolegliwościami serca zauważyli, że ból rodził się w klatce piersiowej i przesunął się w dół lewej ręki do czwartego i piątego palca. Doszli oni do wniosku, że serce i czwarty palec muszą być ze sobą połączone. Ta starożytna obserwacja jest dokładnym opisem klasycznej dławicy piersiowej. Gdy mięsień sercowy nie otrzymuje dostatecznej ilości tlenu, za mostkiem w klatce piersiowej odczuwane są ucisk lub uczucie ciężkości, które promieniują do lewego ramienia i w dół do lewego przedramienia (wzdłuż nerwu łokciowego), a stamtąd do małego palca i bocznej połowy palca serdecznego. Dzieje się tak, ponieważ serce znajduje się w lewej części klatki piersiowej, a zatem ból z serca promieniuje do korzeni nerwów szyjnych po lewej stronie. Z ich powodu ból jest odczuwany w całej lewej górnej części ciała. Starożytne założenie dotyczące związku pomiędzy sercem a palcem serdecznym było rzeczywiście poprawne. Obrączkę ślubną noszono na czwartym palcu lewej ręki, ponieważ wierzono, że nerw lub żyła biegnie stamtąd bezpośrednio do serca<sup>3</sup>. Rzymianie nazywali ją *vena amoris* lub „żyłą miłości”.

<sup>2</sup> Makrobiusz, *Saturnalia, Uczty i rozmowy*, t. 2, przeł. T. Sapota, Katowice 2021, s. 288 – przyp. tłum.

<sup>3</sup> W Polsce był to zwyczaj obowiązujący do powstania styczniowego, kiedy na znak żałoby narodowej kobiety przełożyły obrączki na prawe ręce (obráczki na prawej dłoni nosiły tradycyjnie wdowy). Poza Polską zwyczaj noszenia obrączki na prawej dłoni obecny jest także w Niemczech, Hiszpanii, Grecji czy Bułgarii – przyp. red.

Chrześcijanie zaczęli używać obrączek w ceremoniach zaślubin podczas europejskich ciemnych wieków około 860 roku. Podczas ceremonii ślubnej kapłan brał obrączkę i dotykał kolejno kciuka, palca wskazującego i środkowego panny młodej, które symbolizowały Tróję Świętą, a następnie umieszczał obrączkę na czwartym palcu, przypieczętowując małżeństwo.

Noszenie obrączek ślubnych przez żony wywodzi się ze starożytnego Egiptu, natomiast panowie zaczęli robić to samo dopiero w drugiej połowie XX wieku. Do zmiany tej przyczyniła się II wojna światowa – wielu żołnierzy walczących za granicą pragnęło nosić obrączki, które dawały pociechę i przypominały im o żonach i domu rodzinnym<sup>4</sup>.



Generał Jerzy Waszyngton z Armii Kontynentalnej w 1782 roku przyznał niewielkiej liczbie żołnierzy pierwsze medale Purpurowego Serca za „godne pochwały działania” podczas amerykańskiej wojny o niepodległość<sup>5</sup>. Kolor purpurowy symbolizował odwagę i męstwo. Odnaczenie porzucono na 150 lat, aż generał Douglas MacArthur

<sup>4</sup> Adam Granville w książce *Gentleman* pisze, powołując się na artykuł Vicki Howard, w innym, ale nie mniej ciekawym tonie: „Zwyczaj wymieniania się obrączkami (zamiast dotychczasowego jednostronnego nakładania obrączki pannie młodej) zaczął się rozpowszechniać dopiero na przełomie XIX i XX wieku. W Ameryce w latach 20. ubiegłego stulecia przeprowadzono zakrojoną na dużą skalę kampanię marketingową [...]: branża jubilerska liczyła na podwojenie zysków ze sprzedaży obrączek ślubnych. Pewną rolę w rozpowszechnieniu tego obyczaju miały też zapewne nadzieje pań, iż owe miliony młodych żonkosiów na całym świecie, które pożegnały domowe pielesze i wyruszyły na wielkie wojny XX wieku, będą dzięki temu sygnałowi zajętości w pewnym stopniu chronione przed rywalkami”. Za: A. Granville, *Gentleman. Podręcznik dla klas wyższych*, Olszanica 2019, s. 154 – przyp. red.

<sup>5</sup> T.Ch. Miller, *A History of the Purple Heart*, „National Public Radio”, wrzesień 2010, pod adresem: <https://www.npr.org/templates/story/story.php?storyId=129711544>.

przywrócił je w 1932 roku, w dwusetną rocznicę urodzin Jerzego Waszyngtona. Do dziś Purpurowym Sercem w imieniu prezydenta Stanów Zjednoczonych zostało odznaczonych niemal dwa miliony członków sił zbrojnych, którzy odnieśli obrażenia lub polegli podczas służby wojskowej. John F. Kennedy był jedynym prezydentem USA odznaczonym Purpurowym Sercem – podczas II wojny światowej został poważnie ranny, gdy łódź patrolową, którą dowodził, przeciął na pół japoński niszczyciel. Mimo ran kierował akcją ratunkową i doprowadził swoją załogę do brzegu. Przez wiele godzin pływał w ciemności, aby zapewnić swoim żołnierzom pomoc i żywność.